

Sygn. akt III AUa 132/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 września 2022 r. w S.

sprawy D. G.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i wysokość policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. akt VI U 1069/21

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania,
- zasądza od D. G. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 132/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 czerwca 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...)z dnia 14 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość należnej D. G. emerytury stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość tego świadczenia wynosi 1.794,46 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 3.632,52 zł.

Decyzją z dnia 12 czerwca 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994

r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...) z dnia 14 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość należnej D. G. renty inwalidzkiej stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość tego świadczenia wynosi 338,40 zł, (kwota jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości wobec tego wysokość renty inwalidzkiej podwyższa się do kwoty 750 zł) przy przyjęciu, że podstawa wymiaru świadczenia to 3.690,27 zł.

Odwołania od powyższych decyzji wywiódł D. G., zarzucając im naruszenie przepisów Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji przez przyznanie mu świadczenia rentowego i emerytalnego w dotychczasowej wysokości oraz zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, poczynając od 1 października 2017 r., z pominięciem art. 15c ust. 1, 2 i 3 i art. 22a ust.1 i 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. G. urodził się w dniu (...), posiada wykształcenie średnie, w 1984 r. ukończył Technikum (...) im. prof. M.T. H. w S., uzyskując tytuł technik elektronik o specjalności elektronika ogólna. Od 3 września 1984 r. do 14 kwietnia 1987 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w S. na stanowisku elektromonter – automatyk. Ubezpieczony miał okazję pojechać na szkolenie do RFN, ale nie odbył służby wojskowej i nie mógł wyjechać. Zasadniczą służbę wojskową ubezpieczony pełnił w okresie od 27 kwietnia 1985 r. do 11 kwietnia 1987 r. w Wojskach (...), następnie w Jednostce Wojskowej Nr (...) S.-P.. Po odbyciu służby wojskowej ubezpieczony zgłosił się do pracy w (...), gdzie uzyskał informację, iż z uwagi na charakter służby nie będzie mógł wyjechać do pracy za granicę przez kolejne 5 lat. Ubezpieczony miał propozycję rozpoczęcia służby w Służbie (...), jednakże jej nie przyjął. Przyjął jednak propozycję zatrudnienia, zgodnie z posiadanym wykształceniem, od mieszkającego w bloku jego rodziców majora MO Ł., będącego kierownikiem warsztatu łączności (...). Ubezpieczony nie zgodził się na zatrudnienie w warsztacie łączności (...), wybrał służbę w warsztacie łączności (...) przy ul. (...) i od dnia 1 lipca 1987 r. został mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisku technika Wydziału (...) w S.. W ramach zajmowanego stanowiska do obowiązków ubezpieczonego należała konserwacja i naprawy sprzętu łączności (radiowozy 07 i stacje bazowe w komendach rejonowych i powiatowych służące do łączności z radiowozami i z innymi komendami). W szczególności do obowiązków ubezpieczonego należało: wykonywanie instalacji i montaż radiotelefonów w samochodach, strojenie radiotelefonów, wykonywanie napraw, przeglądów i konserwacji radiotelefonów przenośnych, przewoźnych oraz radiostacji stacjonarnych na komisariatach, komendach i posterunkach milicji, usuwanie awarii sprzętu łączności radiowej, konserwacja akumulatorów, sprawdzanie baterii, przegląd radiocentrali, sprawdzanie instalacji radowych i naprawa osprzętu, wykonanie zasilania awaryjnego. Z uwagi na posiadanie prawa jazdy, w razie potrzeby dotarcia na miejsce awarii, ubezpieczony wykonywał również obowiązki kierowcy. Ubezpieczony obsługiwał także stacje przekąźnikowe na wysokości oraz stacje dla szpitala przy ul. (...), naprawiał radiostacje nasobne funkcjonariuszy MO i pieszych. Zdarzało się, że ubezpieczony zakładał funkcjonariuszowi instalację do radiostacji w samochodzie nieoznakowanym. Ubezpieczony nie zajmował się instalowaniem podsłuchów i nigdy nie był w żadnym mieszkaniu ani w innych miejscach w celu założenia podsłuchu. Z dniem 1 sierpnia 1988 r. ubezpieczony złożył egzamin na podoficera Milicji Obywatelskiej. W 1988 r. ubezpieczony przeszedł do wydziału (...) na kierowcę - kuriera. Zajmował się wówczas przewozem korespondencji między WUSW a Komendami Powiatowymi Policji. Dostawał zaplombowaną korespondencję, którą zawoził do danej Komendy Powiatowej i oddawał w sekretariacie lub dyżurnemu, po czym odbierał korespondencję do S.. Z dniem 1 lipca 1990 r. ubezpieczony został mianowany funkcjonariuszem stałym. Z dniem 1 sierpnia 1990 r., po pozytywnej weryfikacji przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną w S., ubezpieczonemu powierzono stanowisko starszego policjanta Wydziału (...) KWP w S.. W dniu 1 sierpnia 1990 r. ubezpieczony został mianowany na stanowisko policjanta PPPiP KRP S. P. KMP S.. W 1991 r. ubezpieczony otrzymał mieszkanie tj.

pokój z kuchnią na ostatnim piętrze, w oficynie z piecem i wtedy wziął ślub ze swoją narzeczoną. Od dnia 1 lutego 1994 r. ubezpieczony pełnił służbę policjanta dowódcy drużyny PPPiP KRP S. P. KMP S.. Z dniem 4 maja 1995 r. ubezpieczony został mianowany na stanowisko dzielnicowego Komendy Powiatowej w K. KRP S. P. KMP S.. Z dniem 1 lipca 2000 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko dzielnicowego Rewiru Dzielnicowych (...) KP S. P. KMP S.. Z dniem 22 stycznia 2002 r. ubezpieczony został zwolniony ze służby i przeszedł na emeryturę policyjną i policyjną rentę inwalidzką.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w S. - na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego - sporządziło 14 marca 2017 r. informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazało, że D. G. w okresie od 1 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Sąd Okręgowy odwołania D. G. uznał w całości uzasadnione.

Zdaniem Sądu I instancji stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał bezsporny co do tego, że ubezpieczony od 1 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. pracował w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych jako technik, następnie kurier – kierowca. Spór dotyczył natomiast charakteru tej służby. Pozostałe ustalenia faktyczne były niesporne. Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej, akt osobowych ubezpieczonego przekazanych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. oraz z przesłuchania ubezpieczonego. Dokumenty obrazujące przebieg służby ubezpieczonego nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność zeznań ubezpieczonego, które były zgodne z dokumentarnym materiałem dowodowym.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do interpretacji przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... regulujących zasady zmniejszenia wysokości świadczeń emerytalnych grupie ubezpieczonych, których służba pełniona w okresie przydającym pomiędzy 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. została zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa. W dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Służba w wydziale łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (od dnia 1 stycznia 1984 r.) została wymieniona w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret ósmy ustawy zaopatrzeniowej. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej.

W niniejszej sprawie, po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepis art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej D. G..

W ocenie Sądu I instancji, w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów, aby ubezpieczony w okresie od 1 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego funkcjonariusza pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Okręgowy, na podstawie przesłuchania ubezpieczonego, jak również opierając się na dokumentacji zawartej w aktach personalnych D. G., złożonych przez IPN oraz przekazanych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w S., ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez ubezpieczonego w spornym okresie służba w Wydziale (...) na stanowisku technika oraz służba na stanowisku kierowcy kuriera sekcji poczty specjalnej wykazywała się takimi cechami, że zastosowanie przepisu art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego znajdowałoby

społeczne uzasadnienie. W ocenie Sądu odnośnie ubezpieczonego nie wyszły na jaw żadne okoliczności, pozwalające obniżyć mu policyjną emeryturę oraz policyjną rentę inwalidzką, brak jest jakiegokolwiek dowodu, że D. G. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa). Ubezpieczony podkreślał, że nie wykonywał żadnych operacji wywiadowczych i operacyjnych, nie podejmował działań, które mogłyby kogokolwiek narazić na naruszenie jego dóbr osobistych, wolności i praw. Odwołujący w spornym okresie cały czas pełnił służbę w Wydziale (...), do jego obowiązków na stanowisku technika należała konserwacja i naprawy sprzętu łączności (radiowozy 07 i stacje bazowe w komendach rejonowych i powiatowych służące do łączności z radiowozami i z innymi komendami). W szczególności do obowiązków ubezpieczonego należało: wykonywanie instalacji i montaż radiotelefonów w samochodach, strojenie radiotelefonów, wykonywanie napraw, przeglądów i konserwacji radiotelefonów przenośnych, przewoźnych oraz radiostacji stacjonarnych na komisariatach, komendach i posterunkach milicji, usuwanie awarii sprzętu łączności radiowej, konserwacja akumulatorów, sprawdzanie baterii, przegląd radiocentrali, sprawdzanie instalacji radiowych i naprawa osprzętu, wykonanie zasilania awaryjnego. Z uwagi na posiadanie prawa jazdy, w razie potrzeby dotarcia na miejsce awarii, ubezpieczony wykonywał również obowiązki kierowcy. Ubezpieczony obsługiwał również stacje przekaźnikowe na wysokości oraz stacje dla szpitala przy ul. (...). Zdarzało się, że ubezpieczony zakładał funkcjonariuszowi instalację do radiostacji w samochodzie nieoznakowanym. Ubezpieczony nie zajmował się natomiast instalowaniem podsłuchów i nigdy nie był w tym celu w żadnym mieszkaniu czy w innym miejscu. Do obowiązków ubezpieczonego na stanowisku kierowcy - kuriera należało przewożenie korespondencji między WUSW, a Komendami Powiatowymi Policji. Ubezpieczony dostawał zaplombowaną korespondencję, zawoził do danej Komendy Powiatowej i oddawał w sekretariacie lub dyżurnemu, następnie odbierał korespondencję do S.. Z ustaleń Sądu wynika, iż ubezpieczony nie zajmował się działalnością wywiadowczą i kontrwywiadowczą ani łamaniem praw i wolności polskich obywateli. Powyższe ustalenia zdaniem Sądu Okręgowego wskazują, iż praca odwołującego nie była bezpośrednio ukierunkowana na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Nie wykonywał on zadań, które miałyby na celu naruszanie praw i wolności obywatelskich oraz nie brał udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom.

W uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Jak przyjął Sąd Najwyższy, pierwsze pojęcie winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej lub w informacji o przebiegu służby wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy zaopatrzeniowej. Z kolei pojęcie służby sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, to jest od utworzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego. Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że „skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r., (czyli rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80. w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o stopniowej dekomunizacji.”

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważył Sąd I instancji, iż okres służby ubezpieczonego, tj. okres od 1 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. - przypadał na służbę w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90. tym więcej w kraju pojawiało się elementów świadczących o stopniowej dekomunizacji ustroju.

W ocenie Sądu, służba ubezpieczonego w okresie od 1 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. nie była pełniona w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Ubezpieczony nikogo nie śledził, nie pozyskiwał tajnych współpracowników do walki przeciwko opozycji politycznej, nie prowadził dochodzeń, śledztw politycznych, nie zajmował się zakładaniem podsłuchów etc. Wprawdzie praca odwołującego była pracą na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże rozkładała się na obszary zapewnienia prawidłowego funkcjonowania

aparatu bezpieczeństwa państwa pod względem technicznym, w tym zapewnieniu lepszej komunikacji pomiędzy jego organami (usługi pocztowe), które to obszary są istotne w każdym jego modelu (ochrona obywateli, porządku publicznego). Nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie, np. takich jak ochrona obywateli, ich mienia, porządku publicznego, jak również wykrywanie i ściganie przestępstw (tak Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale).

Sąd wziął również pod uwagę służbę ubezpieczonego po 31 lipca 1990 r., którą to po pozytywnej weryfikacji rozpoczął on w Policji i pełnił nienagannie dla demokratycznej III Rzeczypospolitej aż do 2002 r., kiedy to przeszedł na emeryturę policyjną. Na powyższą okoliczność zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale: „Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en block, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r.”.

Uwzględniając wszystko powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zastosowanie w przypadku ubezpieczonego art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie znajduje społecznego uzasadnienia, ponieważ jego służba do 31 lipca 1990 r. nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego, a służba po 31 lipca 1990 r. pełniona była przez niego nienagannie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone

2) art. 22a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

3) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

4) art. 13b ust. 1 pkt 5 litera d tiret 8 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, pomimo pełnienia przez odwołującego się służby w jednostkach cywilnych, wojskowych wymienionych w tych przepisach;

5) art. 13b ust. 1 pkt 5 litera d tiret 8 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, na skutek błędnej oceny iż miejsce i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium obniżenia świadczenia, podczas gdy jedynym kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa, jest kryterium formalne;

Ponadto, pozwany wyrokowi zarzucił:

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w Informacji IPN nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełnił służbę odwołujący się znajdują się w katalogu ujętym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

7) art. 252 k.p.c., poprzez zakwestionowanie przez Sąd - oświadczenia IPN, podczas gdy odwołujący się nie przedstawił okoliczności przeciwnych;

8) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kosztów postępowania wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Od 1 stycznia 2017 r., gdy weszła w życie ustawa nowelizująca, wprowadzono do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b zawierający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa nowelizująca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej szczegółowo opisane przez Sąd Okręgowy.

Zauważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od 01.07.1987 roku do 31.07.1990 roku pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Zatem z mocy art. 15c i art. 22a tej ustawy, już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego i nie zgodził się z argumentacją odwołującego się.

Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organowi stosującemu przepisy art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej nie przyznano uprawnień do kształtowania treści pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa" w sposób dowolny. Zgodnie z dominującą obecnie zasadą wykładni, mimo jednoznaczności językowej, dopuszczalne jest kontynuowanie zabiegów interpretacyjnych i oddanie pierwszeństwa rezultatowi otrzymanemu wedle dyrektyw funkcjonalnych ale jedynie wtedy, gdy rezultat językowy burzy podstawowe założenia o racjonalności prawodawcy. Za niedopuszczalne należy uznać to w sytuacji, gdy 1) treść sformułowanej definicji legalnej jest jednoznaczna językowo; 2) jednoznaczny językowo przepis przyznaje jakimś podmiotom określone kompetencje (por. M. Zieliński, Wybrane zagadnienia wykładni prawa, PiP 2009, nr 6, s. 9) – co ma miejsce w niniejszym przypadku.

Ustawodawca wskazał jednocześnie wyłączny rodzaj dowodu, który służyć ma ustaleniu spełnienia się przesłanek tworzących definicję legalną wskazanego pojęcia. Dowodem tym jest przewidziany w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej dokument nazwany zaświadczeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zawiera definicję legalną, z której wynika jednoznacznie, że okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby, jako "służby na rzecz totalitarnego państwa" są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2020 r., sygn. akt I OSK 3208/19 (LEX nr 3110285). Od zasady, o której mowa w art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej ustawodawca przewidział wyjątek. Zezwolił bowiem ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych na wyłączenie stosowania tego przepisu w przypadku, gdy służba

funkcjonariusza pełniona na rzecz totalitarnego państwa przed dniem 31 lipca 1990 r. była krótkotrwała, a po dniu 12 września 1989 r. rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki, w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Ustawodawca uznał przy tym, że przesłanki te muszą być spełnione w stopniu kwalifikowanym, jako szczególnie uzasadniony przypadek. Ubezpieczona nie podjęła starań o zastosowanie wobec niej tej regulacji.

Niezaprzeczalnie wolą ustawodawcy było doprowadzenie regulacji prawnych dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb wymienionych w ustawie do rozwiązania zgodnego ze sprawiedliwością społeczną poprzez zlikwidowanie przywilejów dla osób, którym takie przywileje, z tytułu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa, nie należały się. Z tych właśnie względów, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura za ten okres wynosi 0% podstawy jej wymiaru. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk nr 1061 z kadencji sejmiku 2015-2019) wskazano m.in., że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Jedynie w przypadku krótkotrwałości tej służby, która w dodatku oceniana być musi jako szczególnie uzasadniony przypadek, ustawodawca wyraził wolę odstąpienia tej od zasady. Przewidziana ustawowo w art. 8a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dopuszczalność wyłączenia stosowania art. 15c, art. 22a ustawy, skutkująca objęciem osób, o których mowa w tych przepisach unormowaniami zawartymi w art. 15, art. 22 ww. ustawy, stanowi swoistego rodzaju *lex specialis*. Sytuuje osoby te w wyjątkowej pozycji.

Tym samym, zbędne jest dopatrywanie się podtekstów w definicji legalnej pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa". Założenie przyjęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20, iż służba ta powinna być oceniana indywidualnie i wymaga zbadania jej charakteru, stanowi zaprzeczenie woli ustawodawcy, a nadto nakłada na organ niewykonalny *de facto* obowiązek dowodowy, a tym samym czyni niemożliwą jego ocenę przez sąd.

Pogląd powielany w orzecznictwie, a także w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którym definicja ustawowa „służby na rzecz totalitarnego państwa” przedstawia się jako kryterium wyjściowe w analizie sytuacji prawnej indywidualnych funkcjonariuszy, mające w istocie konstrukcję obalalnego ustawowego domniemania - w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje oparcia w przepisach ustawy zaopatrzeniowej odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa.

Ustawodawca, poza ścisłą definicją legalną odwołującą się do przejrzystych i jednoznacznych kryteriów, nie upoważniających do jakiegokolwiek dalszej interpretacji, wprowadza rozwiązania ustawowe, które wypełniają wymagane od ustawodawcy standardy demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności realizują wymóg tworzenia takich regulacji prawnych, które pozostają w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Przede wszystkim ustawodawca pozwala na wyłączenie z katalogu osób poddanych generalnej zasadzie, o której mowa w art. 15c ust. 1, art. 22a ust. 1 i 24a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej tych osób, które udowodnią, że przeciwdziałały swoją działalnością totalnemu ustrojowi (art. 15c ust. 5 i 6 i odpowiednio art. 22a ust. 5 oraz art. 24a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej). Jest to regulacja na tyle jasno skonstruowana, że nie wymaga odwoływania się do wykładni funkcjonalnej czy systemowej. Co więcej, należy zauważyć, że regulacja ta wzmacnia legalną definicję pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa", albowiem dowodzi, że powinno być ono rozumiane wyłącznie przez pryzmat czasu i miejsca jej pełnienia.

Innymi słowy, gdyby w definicji tej zakodowane było "bezpośrednie zaangażowanie funkcjonariusza w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego" w odróżnieniu od "służby na rzecz państwa jako takiego" - to wskazana regulacja pozwalająca wyłączyć unormowania "restrykcyjne", jak określa je orzecznictwo, byłaby zbędna.

Jako niezrozumiałe wydaje się zatem poszukiwanie możliwości uzyskania tożsamego rezultatu, poprzez niedozwoloną modyfikację definicji legalnej. Przypomnieć bowiem trzeba, że uprawnienie sądu do wykładni prawa kończy się tam, gdzie zaczyna się tworzenie nowej normy prawnej w toku stosowania prawa.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznaje, za całkowicie zbędne, a nadto sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa" poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, w dodatku sprzecznej z celem i brzmieniem pozostałych regulacji ustawy zaopatrzeniowej.

Zauważyć należy, że powyższy pogląd nie jest odosobniony. Również SSA Jerzy A. Sieklucki w zdaniu odrębnym do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., Legalis nr 2530663) nie podzielił poglądu zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, że fakt pełnienia „służby na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej wykazany w informacji IPN o przebiegu służby, może być kwestionowany poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, z pominięciem wskazanej w ustawie zaopatrzeniowej drogi pozwalającej na niestosowanie przepisów ustawy w odniesieniu do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Takie podejście niweczy istotę nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ideą tej nowelizacji było wprowadzenie do systemu prawa takich rozwiązań, które w pełniejszym zakresie zapewniłyby zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL, poprzez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 r. rozwiązania okazały się w praktyce nie w pełni skuteczne. Chodziło o wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych przy ocenie służby byłych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa poprzez precyzyjne wskazanie instytucji i formacji, w których służba miała taki właśnie charakter. SSA Jerzy A. Sieklucki zaprezentował stanowisko, że w świetle przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne (udokumentowane) wykazanie, że wnioskodawca pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. A zatem, wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ustawodawca, w ustawie zaopatrzeniowej, nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art.

13b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990 r., bez wiedzy przełożonych, współpracowała i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (tak: art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że cel tej nowelizacji w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe ww. funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenie emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a cyt. ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowią one naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal, pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i art. 22a) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa. Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etycznie-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu

polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku (sygn. akt P 10/20), stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, a w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Należy również przytoczyć treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021- Sygn. akt I K Z P 12/20 - Osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r., poz. 306).

Należy też zaznaczyć, że zgodnie z decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8.12.1983 roku Wydział (...) był podporządkowany do bezpośredniego nadzoru zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (...), mimo tego Sąd Okręgowy bezrefleksyjnie przyjmuje, że żadne czyny ubezpieczonego nie prowadziły do naruszenia praw i wolności człowieka.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że lata 80-te był to schyłek komunizmu i następowała stopniowa dekomunizacja. Nie należy bowiem zapominać, że stan wojenny został wprowadzony w 1981 roku i zakończony w 1983 roku, księdza Jerzego Popiełuszkę zamordowano w 1984 roku a księża: Stanisław Suchowolec i Stefan Niedzielak aż do ich śmierci w styczniu 1989 roku byli nękani przez Służbę Bezpieczeństwa. Jest to tylko kilka z wielu znanych przykładów działania służb.

Stanowisko prezentowane przez Sąd Okręgowy prowadzi do zakłamywania prawdy historycznej czym w istocie była Służba Bezpieczeństwa w PRL i dla jakich celów została stworzona.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o

strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonej emerytury i renty w oparciu o treść art. 15c ust. 1 i 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacyjne za uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy i w związku z tym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalono odwołania.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec czego należało zasądzić od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w obu instancjach na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 j.t.).